

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kulczewska-Garcia (spr.)

Sędzia: SSO Rafał Kubiak

Sędzia: SR del. Maria Szatkowska-Świdorska

Protokolant: starszy prot.sąd. Justyna Klimek

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko(...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 17 września 2013 r.

sygn. akt I C 455/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej

/-/R.Kubiak /-/A.Kulczewska-Garcia /-/M.Szatkowska-Świdorska

## UZASADNIENIE

W dniu 20 lipca 2012 r. M. K. wniósł przeciwko (...) S.A. Oddział z siedzibą w W. pozew o zapłatę – po rozszerzeniu powództwa pismem z 19.07.2013 r. – 8.978,27 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł m.in., że 09.10.2011 r. w P. doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczyły cztery pojazdy. Kierujący F. (...) o nr rej. (...) poruszając się z prędkością niezapewniającą panowania nad pojazdem uderzył w samochód F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez T. L., który przez to uderzył w pojazd powoda H. (...) o nr rej. (...), który to z kolei w skutek uderzenia w tył, przemieścił się i uderzył w stojący przed nim pojazd marki P. (...) o nr rej. (...) kierowany przez A. N.. Kierujący F. (...) zbiegł z miejsca zdarzenia. Policja ustaliła, że wyłącznym sprawcą kolizji był W. S. kierujący pojazdem F. (...) o nr rej. (...). Został on ukarany grzywną w wysokości 500,00 zł jako jedynie winny zaistniałej kolizji. W październiku 2011 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. Decyzją z 09.11.2011 r. pozwany poinformował powoda o odmowie wypłaty odszkodowania. Pismem z 21.05.2012 r. pozwany

ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę. Koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 8.978,27 zł. Odsetki ustawowe od dnia 09.11.2011 r. są dochodzone na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. Nr 0, poz. 392 ze zm. - k. 2-10).

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 20 sierpnia 2012 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł m.in., że kwestionuje jakoby W. S. był odpowiedzialny za uszkodzenie pojazdu powoda, a co za tym idzie kwestionuje również swoją odpowiedzialność za uszkodzenia powstałe w samochodzie powoda. W. S. najechał na tył F. (...), który zjechał mu drogę. Nastąpiło to jednak już po tym jak kierujący pojazdem F. (...) najechał na pojazd stanowiący własność powoda – H. (...). Ubezpieczony stanął się na komendzie Policji i złożył zeznania, iż najechał na tył pojazdu F. (...) i oparł się o jego hak holowniczy. Po wyjściu z samochodu i upewnieniu się, że kierowcy pojazdu F. (...) nic się nie stało, odjechał z miejsca zdarzenia. Przyjmując mandat uznał jedynie, iż poczuwa się do winy za spowodowanie uszkodzenia pojazdu F. (...), a nie H. (...). Uszkodzenia w samochodzie powoda powstały zatem na skutek uderzenia przez pojazd F. (...), a nie przez pojazd należący do ubezpieczonego. Nie jest możliwe, aby samochód ubezpieczonego „przepchnął” samochód marki F. (...), którego uderzenie skutkowało by z kolei powstaniem takich uszkodzeń jak w samochodzie powoda (k. 83-84).

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 17 września 2013 r., sygn. I C 455/12 zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.978,27 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14.11.2011 r. do dnia zapłaty, oddalono powództwo w pozostałym zakresie, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.107,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu kwotę 1.486,07 zł tytułem zwrotu wyłożonych tymczasowo kosztów sądowych (k. 234).

#### ***Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowią następujące ustalenia faktyczne .***

W okresie 13.07.2011-12.07.2012 r. W. S. łączyła z pozwanym umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Przedmiotem ubezpieczenia był stanowiący współwłasność W. S. pojazd F. (...) o nr rej. (...). Dnia 09.10.2011 r. w P. na ul. (...) miała miejsce kolizja drogowa. Kierujący pojazdem F. (...) W. S. nie dostosował prędkości do panujących warunków i uderzył w tył stojącego w kolumnie pojazdów pojazdu F. (...) kierowanego przez T. L. (2). Wskutek uderzenia: 1) pojazd F. (...) przemieścił się i uderzył w tył stojącego przed nim pojazdu H. (...) kierowanego i stanowiącego własność powoda, 2) pojazd powoda przemieścił się i uderzył w tył stojącego przed nim pojazdu P. (...). Kierujący pojazdem F. (...) nie przyczynił się do w/w kolizji. Uczestnicy kolizji, tj. W. S., powód, T. L. (2) i kierująca pojazdem P. (...) ustalili, że zjadą na pobocze i poczekają na przyjazd Policji. Powód, T. L. (2) oraz kierująca pojazdem P. (...) zjechali na pobocze, natomiast W. S. odjechał z miejsca kolizji. W toku postępowania policyjnego za sprawcę wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. został uznany W. S.. Przyjął mandat karny w kwocie 500,00 zł nałożony na podstawie art. 97 k.p.w. Wolnorynkowa wartość pojazdu powoda H. (...) o nr rej. (...) w dniu kolizji w stanie nieuszkodzonym wskutek tej kolizji wynosiła 12.200,00 zł. Wolnorynkowy koszt naprawy uszkodzeń pojazdu H. (...) powstałych wskutek kolizji z 09.10.2011 r. wynosi 8.978,27 zł. Dnia 10.10.2011 r. powód zgłosił w/w szkodę (...) S.A. Dnia 14.10.2011 r. (...) S.A. przekazał akta szkody pozwanemu wraz z informacją, że z zebranej dokumentacji wynika, iż osoba odpowiedzialna za wyrządzenie szkody posiada ochronę ubezpieczeniową w ramach OC u pozwanego. Sąd Rejonowy ustalając niniejszy stan faktyczny oparł się na: dokumentach w postaci: raportu zgłoszenia szkody, notatki o zdarzeniu drogowym, zawiadomieniu, zgłoszeniu szkody, pisma (...) S.A. z 13.10.2011 r., opinii biegłego oraz zeznaniach świadka T. L., częściowo zeznaniach W. S. oraz zeznaniach powoda.

#### ***Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył co następuje :***

Sąd Rejonowy powołał, że zgodnie z Kodeksem cywilnym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że

szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności (art. 435 § 1 k.c.). Odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny (art. 436 § 1 k.c.). Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 zd. 1 k.c.). Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.). Strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 3 k.c.).

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. Nr 0, poz. 392 ze zm., zw. dalej: „u.f.g.”) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 u.f.g.). Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 u.f.g.). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 u.f.g.). Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 u.f.g.). Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 u.f.g.).

Zdaniem Sądu I Instancji poczynione w sprawie ustalenia faktyczne wypełniają hipotezę art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. w stosunku do W. S. (kierujący pojazdem F. (...)), tj. na podstawie powołanych przepisów ponosi on odpowiedzialność za kolizję z 09.10.2011 r. (nadto zawinił on tę kolizję w rozumieniu art. 415 k.c.). Skoro – jak ustalono – w dacie wypadku W. S. był objęty w zakresie pojazdu F. (...) ochroną ubezpieczeniową wynikającą z zawartej z pozwanym umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, to zgodnie z art. 34 ust. 1 i art. 19 ust. 1 u.f.g. pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę w pojeździe powoda H. (...) o nr rej. (...) (także w pojazdach F. (...) i P. (...)).

Sąd Rejonowy wskazał, iż wartość rynkowa pojazdu powoda H. (...) w dniu kolizji, tj. 09.10.2011 r., w stanie nieuszkodzonym wskutek tej kolizji, wynosiła 12.200,00 zł, a koszt naprawy uszkodzeń powstałych wskutek tej kolizji wynosi 8.978,27 zł. Skoro powstała szkoda nie jest szkodą całkowitą odszkodowanie należne powodowi winno równać się kosztowi naprawy, tj. winno wynosić kwotę 8.978,27 zł.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 822 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 u.f.g., art. 35 u.f.g., art. 36 ust. 1 u.f.g. i art. 19 u.f.g. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.978,27 zł.

O odsetkach tytułem opóźnienia w zapłacie orzeczono na podstawie art. 14 u.f.g. w zw. z art. 476 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd Rejonowy podał, że skoro szkoda została zgłoszona pozwanemu dnia 14.10.2011 r., to zgodnie z art. 14 u.f.g. odszkodowanie winno być zapłacone do dnia 13.11.2011 r. Nie płacąc z dniem 14.11.2011 r. pozwany popadł w

opóźnienie w zapłacie. Dlatego na podstawie art. 14 u.f.g. w zw. z art. 476 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki ustawowe tytułem opóźnienia w zapłacie zasądzono od dnia 14.11.2011 r. do dnia zapłaty i oddalono powództwo w zakresie żądania odsetkowego za okres poprzedzający.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 i 4 k.p.c.

Powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. W konsekwencji na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda całość poniesionych przez powoda i celowych zgodnie z art. 98 § 3 i 4 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. kosztów procesu, tj. 1.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa procesowego, 390,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 500,00 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (łącznie 2.107,00 zł). Ze środków budżetowych tutejszego sądu wyłożono koszty sądowe w łącznej kwocie 1.426,07 zł tytułem wynagrodzenia biegłego nie pokrytego z zaliczki. Nadto powód nie uiścił opłaty od rozszerzonego powództwa w kwocie 60,00 zł. Na podstawie art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c. sumę tych kwot, tj. kwotę 1486,07 zł nakazano ściągnąć od pozwanego.

Z niniejszym rozstrzygnięciem Sądu I instancji nie zgodził się pozwany (...) S.A. Oddział z siedzibą w W., który wywiódł apelację, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt 1. wyroku) oraz rozstrzygnięcia o kosztach (pkt 3. i 4. wyroku). Apelujący wniósł nadto o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki motoryzacyjnej na okoliczność ustalenia przebiegu i sprawy kolizji drogowej z dnia 9 października 2011 r.

Skarżący zarzucił niniejszemu wyrokowi:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie i oddalenie wniosku strony pozwanej o powołanie kolejnego biegłego z dziedziny techniki motoryzacyjnej na okoliczność ustalenia przebiegu i sprawy kolizji, w sytuacji gdy powołany w sprawie biegły nie wyjaśnił w sposób dostateczny i niebudzący wątpliwości przebiegu zdarzenia i jego mechanizmu, a ustalenie wskazanych okoliczności wymaga wiadomości specjalnych, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy – doprowadziło bowiem do błędnego przyjęcia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. 361 k.c. w zw. z art. 415 k.c., art. 435 § 1 k.c., art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę.

W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 8.978,27 zł z odsetkami od dnia 14 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I Instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, iż stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia Sądu I Instancji opinia biegłego sądowego nie mogła zostać uznana za rzetelnie wskazującą na sprawcę kolizji. Pozwany wskazał, iż w toku postępowania zakwestionował niniejszą opinię, zaś biegły przesłuchany w dniu 5 września 2013 r. nie rozwiał wątpliwości pozwanego co do rzetelności i precyzyjności sporządzenia opinii, podając iż ustalenie pewnych okoliczności zdarzenia nie było możliwe. Natomiast zdaniem pozwanego możliwe było ustalenie, z jaką siłą (energiją) każdy z samochodów biorących udział w kolizji uderzał w samochód go poprzedzający i z jaką prędkością poruszał się każdy pojazd w chwili uderzenia. Pozwany podał, że w tym celu należało przeprowadzić badania wytrzymałości zderzaków przy pokryciu 60%, a do prędkości 15 km/h nie występują żadne uszkodzenia. Skoro więc uszkodzenia zderzaków wystąpiły w niniejszym przypadku, to prędkość samochodów musiała być wyższa.

Nadto apelujący zakwestionował opinię biegłego w zakresie, w jakim odnosiła się ona do zgięcia haka holowniczego F. (...), wskazując, iż ze zdjęć znajdujących się w aktach nie wynika zgięcie przedmiotowego haka. Nadto na zdjęciach nie widać również, aby na powierzchni metalu powstały jakieś fałdy, które powstałyby w chwili nacisku i wyginania haka. Strona pozwana podała również, że biegły nie wskazał w opinii, by zgięciu uległ element samochodu, do którego

przymocowany jest hak. Nie sprawdzono również wytrzymałości materiału, z którego hak został wykonany. Apelujący podniósł, iż w tym stanie rzeczy na strona powodowa, na której ciążył ciężar dowodu w zakresie sprawstwa W. S., powinna złożyć wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego (k. 255-257).

W dniu 9 grudnia 2013 r. powód wniósł odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu niniejszego pisma strona powodowa podniosła, iż argumenty podniesione przez skarżącego są niezasadne, gdyż polemika oraz dezaprobata strony procesu w stosunku do wniosków biegłego niekorzystnych z punktu widzenia jej interesów w sprawie, nie mogą stanowić skutecznej podstawy dla uznania zasadności wnoszonego przez nią wniosku o powołanie kolejnego biegłego celem ustalenia dostatecznie już wyjaśnionej okoliczności.

Ponadto powód podał, iż spełnione zostały wszystkie przesłanki materialnoprawne odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę spowodowaną w wyniku kolizji (k. 264-268).

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd I instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, poparte zgromadzonym materiałem dowodowym, który został przez Sąd I Instancji właściwie oceniony. Niniejsze ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje, jako własne (art. 382 k.p.c.). Również rozważania prawne dokonane przez Sąd Rejonowy zasługują na aprobatę.

Odnosząc się do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego należy w pierwszej kolejności wskazać, iż zgodnie z ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego „opinia biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków” (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 listopada 2000 r., sygn. I CKN 1170/98, LexPolonica nr 350396). Nadto „sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony, co zresztą najczęściej wyklucza się wzajemnie, gdyż opinia korzystna dla jednej strony, nie przekonuje strony przeciwnej. Wystarczy zatem, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco też ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę” (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 28 marca 2012 r., sygn. II UK 167/2011, LexPolonica nr 5777693). Należy przy tym zaznaczyć, iż w przypadku, gdy opinia odpowiada powyższym wymaganiom, a odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią.

Przenosząc niniejsze rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że opinia biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków sporządzona w toku postępowania przed Sądem I Instancji jest jasna i kompletna, w pełni odnosi się do zagadnień będących jej przedmiotem, zaś wnioski biegłego są kategoryczne i nie budzą wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. W szczególności z niniejszej opinii wynika w sposób niewątpliwy okoliczność istotna dla rozstrzygnięcia, a więc, kto jest sprawcą kolizji. Jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający przesłedzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnień będących przedmiotem opinii, również zastosowana w niej metodologia jest prawidłowa. Nadto biegły wysłuchany na rozprawie odniósł się do wszystkich zarzutów sformułowanych przez pozwanego względem opinii w piśmie z dnia 31 lipca 2013 r.

W niniejszej sprawie stan faktyczny został przez Sąd Rejonowy ustalony w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, z którego wynikało niesprzecznie, iż w chwili zdarzenia samochody marki P. (...), H. (...) oraz F. (...) nie poruszały się, zaś jedynym pojazdem znajdującym się w ruchu był samochód marki F. (...), kierowany przez W. S.. Świadczą

o tym: dokumenty policyjne, zeznania świadka T. L., zeznania powoda, a także zeznania W. S.. Brak w aktach sprawy dowodów wskazujących na alternatywny przebieg zdarzeń. Jedynie z notatki służbowej z dnia 17 kwietnia 2012 r. sporządzonej przez pracownika pozwanej wynika, iż F. (...) najpierw zajeżdżał drogę pojazdowi marki F. (...) kierowanemu przez W. S., następnie uderzył w H. (...), a dopiero wtedy najechał na F. (...) samochód marki F. (...). Niniejsza wersja zdarzeń nie znajduje jednak potwierdzenia w zeznaniach złożonych przez W. S. w toku postępowania sądowego. Świadek podał bowiem, iż F. (...) jadący z prawej strony zaczął wjeżdżać na jego pas ruchu, więc świadek zahamował, aby go wpuścić – F. (...) znajdował się wówczas w całości na jego pasie ruchu. Natomiast po 3-5 sekundach F. (...) gwałtownie zahamował, w konsekwencji zahamował również W. S. i dotknął go przednim zderzakiem w tylni hak. Z niniejszych zeznań nie wynika zatem w żadnym razie, by F. (...) przed uderzeniem w niego F. (...) uderzył w H. (...). Sąd Odwoławczy podziela również pogląd Sądu I Instancji, iż sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest twierdzenie W. S., iż w jego przekonaniu przyjęty przez niego mandat karny związany był z odjechaniem przez niego z miejsca kolizji przed zjawieniem się policji. Zgodnie z zawiadomieniem Policji świadek W. S. został, bowiem ukarany mandatem karnym za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w., co musiało wynikać z treści niniejszego mandatu oraz pouczenia udzielonego przez funkcjonariuszy policji. Gdyby zatem nie poczuwał się do winy, powinien odmówić przyjęcia mandatu.

Z materiałem tym niewątpliwie koreluje sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego. W swojej opinii biegły potwierdził, iż o fakcie nieporuszania się przez pozostałe samochody w chwili kolizji świadczy analiza wysokościowa uszkodzeń pojazdów marki P. (...), H. (...) oraz przednich uszkodzeń samochodu marki F. (...) wskazująca na brak różnic w wysokości uszkodzeń poszczególnych pojazdów. Natomiast różnice w wysokości uszkodzeń pojazdu F. (...) i F. (...) świadczą o tym, iż F. (...) w chwili zdarzenia był w ruchu i hamował. Biegły w sposób przekonujący wykazał w opinii korelację pomiędzy uszkodzeniami poszczególnych pojazdów. Skoro zatem jedynym poruszającym się w chwili zdarzenia pojazdem był F. (...), bezprzedmiotowe było ustalanie prędkości, z jaką poruszały się pozostałe samochody uczestniczące w kolizji. Wyrażony przy tym przez biegłego pogląd co do wytrzymałości zderzaka przy pokryciu uszkodzeń 60% odnosił się do ewentualnej oceny wytrzymałości zderzaka F. (...) i prędkości z jaką poruszał się ten samochód. Tymczasem samochód ten nie posiadał takiego zakresu uszkodzeń. Uszkodzenia zderzaka przy F. (...) miały bowiem charakter punktowy. W tym stanie powoływanie w apelacji, iż pokrycie zderzaków samochodów marki P. (...), H. (...) i F. (...) w kolizji przekraczało 60% nie znajduje odniesienia.

Słusznie przy tym podkreślił Sąd Rejonowy, że wszystkie pojazdy stały w bliskiej względem siebie odległości, a w konsekwencji nawet uderzenia z niewielką siłą przez inny pojazd z tyłu mogą oddziaływać na siebie wzajemnie i zostać wprowadzone w ruch.

Odnośnie uszkodzeń haka holowniczego pojazdu F. (...), należy wskazać, iż z opinii biegłego wynika w sposób przekonujący, że niniejszy hak został wygięty w wyniku przedmiotowej kolizji. Na fotografii na stronie 14. i 18. opinii biegłego widoczne jest przemieszenie kulki haka w kierunku bagażnika. Poziomica na niniejszych fotografiach przylega do podłoża i pozwala na stwierdzenie odchylenia haka w stosunku do standardowego położenia, tj. prostopadłego do podłoża. Nie było zatem konieczne wykonanie zdjęć z innej perspektywy. Twierdzenie o konieczności powstania fałd na metalu w konsekwencji zagięcia haku stanowi jedynie subiektywne twierdzenia pozwanego i nie znajduje oparcia w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, jak również wiedzy specjalistycznej posiadanej przez biegłego. Zaznaczyć przy tym należy, iż W. S. przyznał fakt uderzenia w hak holowniczy pojazdu F. (...), zaś uszkodzenia pojazdu F. (...) w postaci odkształcenia nakładki zderzaka oraz pęknięć lakieru korelują z uszkodzeniem w postaci wygięcia haka. Należy przy tym zaznaczyć, iż – jak wskazał biegły – brak badań w zakresie wytrzymałości haka holowniczego samochodu F. (...).

Należy również wskazać, iż biegły sądowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dokonał w przybliżeniu wyliczenia prędkości, z jaką w chwili zdarzenia poruszał się F. (...), a także prędkości, z jaką poruszał się F. (...) w chwili włączenia do ruchu na pasie ruchu, przed F. (...). Zdaniem Sądu Odwoławczego niniejsze wyliczenie również nie budzi wątpliwości w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Także dokonana przez biegłego wycena wartości samochodu marki H. (...) oraz wysokość szkody są prawidłowe z punktu widzenia kryteriów oceny opinii biegłego. Poszczególne wartości składowe zostały szczegółowo wykazane, przy czym biegły wsparł się odpowiednim, specjalistycznym oprogramowaniem.

Z uwagi na fakt, iż opinia biegłego sądowego została sporządzona w sposób prawidłowy niezasadne jest twierdzenie pozwanego, iż na stronie powodowej spoczywał obowiązek wnioskowania o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego. Prawidłowość opinii biegłego sporządzonej w toku postępowania przed Sądem I Instancji oraz fakt, iż z niniejsza opinia korelowała z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, pozwoliły na ustalenie, iż sprawcą kolizji z dnia 9 października 2011 r. był W. S.

W tym kontekście odnosząc się do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego należy stwierdzić, iż niniejszy zarzut jest niezasadny. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował, bowiem przywołane w apelacji przepisy, przesądzając o odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanej. W. S., jako sprawca kolizji z dnia 9 października 2011 r. ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisu art. 436 § 1 k.c. W niniejszej sprawie nie wystąpiły, bowiem okoliczności egzoneracyjne wymienione w art. 435 § 1 k.c. Podkreślić należy przy tym, iż odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego, oparta na przepisie art. 436 § 1 k.c., jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, zatem niezasadne było powołanie się przez Sąd Rejonowy na zasadę winy określoną w art. 415 k.c. Jak już wskazano wyżej, skutkiem zachowania W. S. było powstanie szkody w postaci uszkodzenia mienia, tj. samochodu marki H. (...). Wysokość niniejszej szkody została ustalona stosownie do dyspozycji art. 361 k.c., na podstawie wyliczeń dokonanych przez biegłego sądowego, uznanych za prawidłowe przez Sąd I Instancji oraz w ślad z nim przez Sąd Odwoławczy. Trafnie przy tym wskazał Sąd Rejonowy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż kierowca pojazdu marki F. (...) przyczynił się do przedmiotowej kolizji. W chwili zdarzenia W. S. łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia OC, zatem stosownie do przepisów art. 822 k.c. i art. 34 u.f.g. pozwany, jako ubezpieczyciel, ponosi odpowiedzialność względem powoda za szkodę, będącą następstwem niniejszej kolizji.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania Sąd Odwoławczy orzekł w punkcie 2. wyroku zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, określoną w art. 98 k.p.c. Zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. Nr 0, poz. 461 ze zm., zw. dalej: „rozporządzeniem”) stawki minimalne wynoszą za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przed sądem okręgowym - 50% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam adwokat - 75% stawki minimalnej, w obu wypadkach nie mniej niż 60 zł. Zgodnie z § 6 pkt 4 niniejszego rozporządzenia stawki minimalne wynoszą przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 5000 zł do 10 000 zł - 1200 zł. Z uwagi na fakt, iż wartość przedmiotu sporu wynosiła w niniejszej sprawie 8.979 zł, koszty zastępstwa procesowego wynosiły 600 zł (=1200 zł \* 50%).

SSO R. Kubiak SSO A. Kulczewska-Garcia SR del. M. Szatkowska-Świdarska